

## Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Opinogórze

Niedawno minęło ćwierć wieku od ukazania się artykułu Profesora, w którym – opierając się na archiwaliach Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk (dalej: TWPN) – wprowadził On do literatury archeologicznej nekropolę kultury wielbarskiej w Opinogórze na północnym Mazowszu<sup>1</sup>. O cmentarzysku tym wspominał wprawdzie wcześniej Andrzej Abramowicz, ale dopiero Jerzy Kolendo ustalił jego lokalizację i krytycznie skomentował podstawy datowania pochodzących stamtąd materiałów<sup>2</sup>.

Przypomnijmy: w 1818 roku starosta opinogórski gen. Wincenty Krasieński, podówczas jeszcze przybrany członek TWPN<sup>3</sup>, podarował do jego zbiorów nieokreśloną bliżej popielnicę glinianą, a cztery lata później – kilka przedmiotów z wyposażenia przykrytego brukiem grobu inhumacyjnego, odsłoniętego w obecności samego generała (S. STASZIC 1820, 144; 1823, 217–218; A. KRAUSHAR 1902, 209; 1904, 322). Dzięki dokumentom zachowanym w archiwaliach TWPN Profesor Kolendo mógł stwierdzić, że zabytki przekazane przez Krasieńskiego w 1822 roku odkryto podczas prac ziemnych związanych z budową rodzinnego grobowca i ufundowanego przez Krasieńskiego kościoła, ostatecznie erygowanego właśnie w 1822 roku<sup>4</sup>. Zachowane opisy pozwoliły wprawdzie na identyfikację kulturową wspomnianego grobu (kultura wielbarska), ale już tylko na nader ogólne jego datowanie (młodszy okres wpływów rzymskich). Nie wiadomo, naturalnie, czy popielnicę wykopaną wcześniej, a ofiarowaną Towarzystwu w roku 1818, znaleziono w tym samym miejscu i czy miała ona taką samą atrybucję i metrykę. Znamienne, że Krasieński nie przypominał o niej w skierowanym do Staszica liście towarzyszącym zabytkom, co zdaje się sugerować, że mogło tu jednak chodzić o jakieś inne stanowisko w Opinogórze, siły tego argumentu nie należy jednak przeceniać<sup>5</sup>. W tymże liście Krasieński pisze natomiast o popielnicy, odkrytej i rozbitej przez *grabarzy wyrównujących wzgórek, na którym wznosi się kaplica*, wspomina także, iż *w pobliskim miejscu wiele urn odkryć miał przed 40 laty jego ojciec* (J. KOLENDO 1994, 193). Ta ostatnia informacja niekoniecznie musi jednak odnosić się do bezpośredniego sąsiedztwa kościoła opinogórskiego, tak z uwagi na jej źródło (*podług tradycji starych ludzi*), jak i enigmatyczną lokalizację (*w pobliskim miejscu*) tegoż odkrycia oraz nader ogólne określenie jego daty<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> Dzisiaj Opinogóra Górna, gm. *loco*, pow. ciechanowski, stan. 1 (AZP 42-63/1).

<sup>2</sup> J. KOLENDO 1994; 1998, 91–95 (tu omyłkowo z odesłaniem do 37. tomu „Światowita” wydanego w roku 1993); por. A. ABRAMOWICZ 1967, 33 (tu błędnie: *Opiniogóra*).

<sup>3</sup> K. AJEWSKI 2001, 30–31. Dość krytycznie na temat działalności Krasieńskiego w TWPN wypowiadał się Jerzy Michalski (1953, 61).

<sup>4</sup> Odnośnie do początków kościoła opinogórskiego zob. np.: R. PASIECZNY 1996, 101; M.M. GRZYBOWSKI 2014, 5, 16–21; A. KARASIEWICZ 2014, 93; W.J. GÓRCZYK 2014, 104; M. BRAL 2016, 171.

<sup>5</sup> Razem z popielnicą z Opinogóry Krasieński darował drugą urnę, wykopaną *w okolicy Kalisza* (S. STASZIC 1820, 144) – bez większych wątpliwości można założyć, że mowa tu o wsi Kalisz, położonej o ok. 6 km na północny zachód od Opinogóry, w gminie Regimin (por. *Słownik geograficzny...* 1882, 699).

<sup>6</sup> Kolendo (1994, 194 i przyp. 30) przyjmuje jednak, że mowa tu o tym samym stanowisku, a odkrycia dokonano *około 1782 roku*, podobnie Dariusz Wyczółkowski (1996, 68), który wprost uznaje rok 1782 za datę tego odkrycia. Przypomnieć trzeba, że ojciec Wincentego, Jan Krasieński (1756–1790), właśnie w 1782 roku został starostą

Zabytki ofiarowane przez Krasieńskiego Towarzystwu podzieliły los zbiorów TWPŃ, uznanych przez władze rosyjskie po upadku powstania listopadowego za zdobycz wojenną<sup>7</sup>. Po starannym zinwentaryzowaniu zostały wywiezione do Petersburga, gdzie rozdzielono je – zgodnie z dyspozycjami cara – pomiędzy różne osoby i instytucje, a część po prostu zniszczono. Możliwe, iż zabytki z Opinogóry przetrwały do dzisiaj, jednak nawet ustalenie miejsca, do którego wówczas trafiły, nasręczałoby wielu problemów, jako że listy przewozowe nie pozwalają na jednoznaczne zidentyfikowanie skrzyń, do których mogły być spakowane<sup>8</sup>. Zabytki z dawnych zbiorów TWPŃ (oraz owa popielnica rozbita przez grabarzy) nie są jednak jedynymi „starożytnościami”, jakie wiązać można z opinogórką nekropola kultury wielbarskiej.

Na szczególną uwagę zasługuje pochodzące z Opinogóry gliniane naczynie przechowywane w zbiorach Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>9</sup>, w kolekcji dawnego Gabinetu Archeologicznego<sup>10</sup> (Ryc. 1). Oznakowane jest ono trzema małymi metryczkami naklejonymi na brzuścu (Ryc. 1:2a). Na pierwszej, drukowanej, widnieje napis: *Z daru A. hr. Przeddzieckiego / Nr. spisu 42.*, przy czym numer dopisany jest ręcznie czarnym tuszem. Niżej znajduje się karteczka z odcisniętą za pomocą numeratora liczbą 66 (czarnym tuszem), a pod nią mniejsza, z wykonaną podobnie, lecz innym krojem czcionki, liczbą 629 (obecnie barwy zielononiebieskiej).

Opisywane naczynie to głęboka misa z wychylonym wylewem, lekko asymetryczna, o nierównej, częściowo zniszczonej powierzchni, barwy od szarobrunatnej do brunatnej (Ryc. 1:2,3). Niepogrubiony, nierówny brzeg naczynia jest lekko wygięty na zewnątrz. Brzusiec, także od wewnątrz, pokryty jest nieregularnymi śladami poziomego, nierównomiernego zagładzania pierwotnie szorstkiej powierzchni. Przy dnie naczynia, obecnie wtórnie wyklejonego i czę-

---

opinogórskim (<http://www.muzeumromantyzmu.pl/pl/opinogora-krasinskiach>; dostęp: 12.03.2016). W tym kontekście sformułowanie *przed 40 laty* należy raczej rozumieć jako figurę retoryczną, a nie podstawę dokładnego datowania opisanego wydarzenia.

<sup>7</sup> W liście skierowanym w końcu sierpnia 1832 roku do prezydenta miasta Jakuba Ignacego Łaszczyńskiego gen. Iwan de Witt (Иван Осипович де Витт, właśc. Jan Józef de Witte), wojenny gubernator Warszawy (zob. V.V. ŠIGIN 2011, 276–291), napisał, iż zbiory TWPŃ *winny być odesłane do Petersburga, jako należące prawem wojny Cesarstwu Rosyjskiemu* (A. KRAUSHAR 1906, 117; zob. też F. SKARBK 1878, 206–207; za nim J. MICHAŁSKI 1953, 317).

<sup>8</sup> Kierujący akcją konfiskaty starszy kustosz Imperatorskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu Aleksander Krasowski (Александр Иванович Красовский) zlecił spisanie zabytków starożytnych Łukaszowi Gołębiowskiemu, sekretarzowi Towarzystwa (Z. STRZYŻEWSKA 1998, 134, przyp. 8; 2000a, 18, 74; 2000b, 174–175). Niestety, w spisie wymieniony jest tylko ogólnie *Zbiór starożytnych naczyń glinianych i urn znalezionych w różnych regionach Polski – są one porozstawiane na szafach*, natomiast w liście przewozowym – łącznie 42 urny i wazy wyciągnięte z grobowców, które transportowano w skrzyniach nr 181 i 182. W skrzyni nr 180, wśród innych *Objets d'antiquite et de curiosite*, były też: 28. *Fragmety przedmiotów z żelaza – 11* oraz 29. *Przedmioty z żelaza, wykopane z grobowców – 4*. Wiadomo jedynie, że popielnice trafiły do Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, cztery zabytki żelazne do Muzeum Arsenau w Carskim Siole, natomiast 11 *rozmaitych przedmiotów z żelaza wykopanych z ziemi*, zgodnie z decyzją cara, zniszczono (Z. STRZYŻEWSKA 2000a, 72, 74, 86, 95, 97, 110, 119, 128; 2000b, 194–195).

<sup>9</sup> Dyrektorowi Instytutu Archeologii, Panu prof. dr. hab. Pawłowi Valde-Nowakowi, wdzięczny jestem za zgodę na opublikowanie tego naczynia, zaś Pani dr Joannie Zagórskiej-Teledze i Panu Karolowi Dziegielelewskiemu serdecznie dziękuję za pomoc przy jego dokumentacji. *Nota bene*, nie wiadomo, dlaczego naczynie z Opinogóry nie wymieniono w opublikowanym w 1989 roku katalogu zbiorów Instytutu Archeologii (B. GEDŁOWA, R. ESSEN, B. SZYBOWICZ 1989).

<sup>10</sup> Gabinet Sztuki i Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, nazywany powszechnie Gabinetem Archeologicznym, utworzony w 1866 roku przez Józefa Łepkowskiego (1826–1894), od tegoż roku profesora nadzwyczajnego UJ i kierownika tymczasowej katedry archeologii, został formalnie powołany do życia w marcu 1867 roku; Łepkowski kierował nim do 1893 roku (zob. m.in. A. KOHN 1877; *Kronika...* 1887, 92, 203–204; C.Z. GAŁCZYŃSKA 1964, 454–458; A. ABRAMOWICZ 1967, 127–128; 1991, 41–42; C. BAŁ-KOCZARSKA 1973, 341–342; J.A. OSTROWSKI 1997; 2007; A. CHWAŁBA 2016; <http://www.archeo.uj.edu.pl/instytut/zbiory> [dostęp: 28.12.2016]).

ściowo uzupełnionego gipsem (pomalowanym), widoczne są miejscami nieznaczne ślady działania wysokiej temperatury. Jego wysokość wynosi ok. 17–18 cm, średnica wylewu 25–25,5 cm, brzuśca 27,5–28 cm, zaś dna 11,5–12 cm.

Morfologia i charakterystyka powierzchni tej misy sprawiają, że bez większych wątpliwości zidentyfikować ją można jako naczynie kultury wielbarskiej<sup>11</sup>, odpowiadające typowi VIA w klasyfikacji Schindlera/Wołągiewicza<sup>12</sup>. Ma on dość szeroką chronologię, od fazy B<sub>2</sub>/C<sub>1</sub> po fazę D, niemniej większość lepiej datowanych egzemplarzy pochodzi z zespołów z fazy B<sub>2</sub>/C<sub>1</sub>-C<sub>1a</sub> (R. SCHINDLER 1940, 48–52, lista 6; R. WOŁĄGIEWICZ 1993, 14, 26, lista 6A; por. A. CIEŚLIŃSKI 2010, 103, tab. 2). Na wielbarskich cmentarzyskach z prawobrzeżnego Mazowsza i Podlasia naczynia młodsze, z zespołów pewnie datowanych na fazy C<sub>1b</sub>-C<sub>2</sub><sup>13</sup>, a nawet D<sup>14</sup>, wydają się być równie liczne. Z tych terenów znane są też, wprawdzie rzadkie, przypadki popielnic noszących wtórne ślady działania wysokiej temperatury (zob. J. ANDRZEJOWSKI, A. ŻÓRAWSKA 2002, 53).

W Instytucie Archeologii UJ nie ma żadnej dokumentacji opinogórskiej popielnicy. Fiszki z jej opisem zachowały się natomiast w Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie, gdzie ostatecznie znalazły się archiwalia dawnego Gabinetu Archeologicznego<sup>15</sup>. Starsza, sporządzona przez samego Józefa Łepkowskiego<sup>16</sup>, zawiera następujące informacje:

[tuszem] *Nr. porząd / 629* [w lewym górnym rogu, liczba zapisana ołówkiem] / 629 [metryczka z nadrukiem niebieskim, doklejona w prawym górnym rogu, z podkreślonym na czerwono numerem 629] / *Nr. dar. / 43.* [w lewym dolnym rogu, liczba zapisana ołówkiem]

*Wyk. Star. / naczynie gliniane barwy płowej, lepione, znalezione w Opinogórze. Są w niej szczątki kości przepalonych, części popielnicy i kawałki glinianych paciorków czerwonych. Śred. otworu 0.255. Wysok. 0.180. Średn. dna 0.110. Pochodzi ze zbiorów A. hr. Przeździeckiego. Ob. Kat. Wyst. Star. Warsz. l. 99 – [tu szkic ołówkiem]*

Drugi opis zawdzięczamy Włodzimierzowi Demetrykiewiczowi<sup>17</sup>:

*Opinogóra, Król. polskie.* [tuszem, dalej ołówkiem] *p. Ciechanów. / Gab. Arch. Uniw. Jag. Nr 629, popielnica dar A. Przeździeckiego Kat. Wyst. Warszaw. 1856, str. 21, Nr 99 / popielnica barwy płowej, były w niej*

<sup>11</sup> Dwa schematyczne szkice tego naczynia w różnym czasie wykonał w Gabinetie Archeologicznym UJ Józef Kostrzewski – pierwszy powstał zapewne już w 1912 roku, podczas kwerendy materiałów do doktoratu (J. KOSTRZEWSKI 1970, 62). Opatrzony są odpowiednio numerami: II 629 i 629 oraz opisami: *b. duża szarobrun.* oraz *brun. gładz. [górze] źle gładz. [dół, ze strzałką]*, oraz odesłaniem do nr. 99 w katalogu warszawskiej wystawy starożytności z 1856 roku (zob. B. PODCZASZYŃSKI 1856). Albo Kostrzewski uznał naczynie za wczesnożelazne, albo też fiszka znalazła się omyłkowo w niewłaściwej tece (Kostrzewski, *Spuścizna*, teka 68: *Królestwo Kongresowe. Kultura pomorska*).

<sup>12</sup> Wcześniej, na podstawie fotografii, zaliczałem je do typu IB (J. ANDRZEJOWSKI 2009, 504–505), jednak autopsja naczynia wskazała jednoznacznie, że należy ono do grupy tzw. *Schalenerne*.

<sup>13</sup> Na przykład Cecele, pow. siemiatycki, grób 260 (J. JASKANIS 1996, 40, tabl. XXXII/260:2); Niedanowo, pow. nidzicki, groby 369 (W. ZIEMIŃSKA-ODOJOWA 1999, 70–71, tabl. CXXXV/369:6; por. A. ŻÓRAWSKA, J. ANDRZEJOWSKI 2004, 481) i 375 (W. ZIEMIŃSKA-ODOJOWA 1999, 71, tabl. CXXXVII/375:6); Jartytory, pow. węgrowski, grób 338 (niepubl., zbiory Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, IV/7368).

<sup>14</sup> Modła, pow. mławski, grób 161 (J. ANDRZEJOWSKI 2009, 141–142, tabl. 3.62/133:7).

<sup>15</sup> Dyrektorowi Muzeum Archeologicznego w Krakowie, Panu dr. Jackowi Górskiemu, jestem wdzięczny za uprzejmą zgodę na wykorzystanie i publikację tych archiwaliów, zaś Pani dr. Marzenie Woźny kierującej Archiwum MAK serdecznie dziękuję za niezwykle pomocne konsultacje ich dotyczące.

<sup>16</sup> Fiszka ta jest częścią zamierzonego, ale niewydanego drukiem katalogu zbiorów Gabinetu (zob. B. SCHNAYDROWA 1979, 85–86). O potrzebie jego wydania Łepkowski mówił jeszcze w końcu 1866 roku (*Protokoły posiedzeń Oddziału archeologicznego i sztuk pięknych Tow. nauk. z lat 1862. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. i 1870 r.*, Archiwum Nauki PAN w Krakowie, sygn. TNK-121, k. 43r).

<sup>17</sup> W 1894 roku Demetrykiewicz (zob. np. W. ANTONIEWICZ 1946; M. WOŹNY 2010) objął stanowisko kustosa Muzeum Archeologicznego Akademii Umiejętności, w 1905 roku uzyskał habilitację, a w 1907 – profesurę tytułarną,

*kości palone, czerepy gliniane i paciorki gliniane / nadto fotografia [ostatnie dwa słowa dopisane ołówkiem niebieskim] [niżej ołówkowy szkic naczynia]*

[dopisek na odwrocie:] *Epoka wędrówek prawdopodobnie / W zbiorze Tarczyńskiego jest włócznia żelazna wąska z długą tulejką (może średniowieczna?)<sup>18</sup>.*

Identyfikacja naczynia nie budzi wątpliwości. Odpowiada ono popielnicy ze zbiorów Aleksandra hrabiego Przezdzieckiego, prezentowanej w 1856 roku na warszawskiej „Wystawie starożytności i przedmiotów sztuki” (zob. B. PODCZASYŃSKI 1857; ostatnio J. KOWALCZYK 1981, 180–202); opis naczynia znamy dzięki znakomitemu jak na owe czasy katalogowi tej wystawy, opracowanemu przez Bolesława Podczaszyńskiego<sup>19</sup>. W katalogu tym popielnica z Opinogóry wymieniona jest pod nr. 99, taki też numer widoczny jest na metryczce przyklejonej do naczynia, a widocznej na zdjęciu, zapewne sporządzonym przez Demetrykiewicza w latach dwudziestych XX wieku (Ryc. 1:1). Niewątpliwie zatem metryczka z nr. 66, jaką mamy obecnie na naczyniu, została przyklejona odwrotnie, przypuszczalnie podczas jakiejś kolejnej – nie wiadomo jednak, kiedy przeprowadzonej – konserwacji naczynia. Jednoznacznie wskazuje na to porównanie dzisiejszego stanu naczynia ze wspomnianą starą fotografią popielnicy, na której widać metryczkę z nr. 99, a obok dwie inne – jedną nieczytelną i drugą z nr. 629, ten sam numer zapisano też niżej tuszem na brzuścu naczynia; metryczki znajdowały się wówczas w zupełnie innym miejscu niż obecnie. W opisie popielnicy Podczaszyński wspomina, że [s]ą w niej szczątki kości przepalone, część innej popielnicy przepalonej z kosteczkami i popiołem, oraz szczątki glinianych paciorków czerwonych<sup>20</sup>.

W kolekcji dawnego Gabinetu Archeologicznego nie ma obecnie ani przepalonych kości, ani ułamków ceramiki i paciorków, które można byłoby uznać za znalezione w opinogórskiej popielnicy<sup>21</sup>. Nie wiadomo zatem, czy rzeczywiście chodziło tu o jakieś ułamki ceramiki innej niż sama popielnica, czy po prostu o ułamki tego samego naczynia – wzmianka, że były one przepalone, sugeruje jednak tę pierwszą możliwość. Nader skąpy opis paciorków nie pozwala na ich jednoznaczną identyfikację, wiemy niemniej, że były one *czerwone*, natomiast określenie ich jako *glinianych* zdaje się wskazywać, że wykonano je z nieprzezroczystego, matowego szkła, tzw. opakowego. Brak ich bliższego opisu pozwala sądzić, że były to mało charakterystyczne, kuliste lub krążkowate paciorki popularnego w kulturze wielbarskiej typu 12, ewentualnie typu 28 lub 41 – wszystkie one mają bardzo szerokie ramy chronologiczne (M. TEMPELMANN-MĄCZYŃSKA 1985, 27–31, 168–170, tab. 1, 2, tabl. 22, 23, 25). Oczywiście, interpretacja ta ma jedynie charakter spekulatywny.

---

ale „pełnym” profesorem w Uniwersytecie Jagiellońskim został dopiero w 1921 roku. Od roku 1920 prowadził starania o odzyskanie dla nowo powstałego, a kierowanego przez siebie Działu Zabytków Przedhistorycznych zbiorów dawnego Gabinetu Archeologicznego, po śmierci Łepkowskiego scalonych z uniwersyteckimi zbiorami historii sztuki i numizmatycznymi i praktycznie przez lata niedostępnych. Udało się to ostatecznie dopiero w roku 1931 (zob. np. C.Z. GAŁCZYŃSKA 1964, 458–460; M. GEDL 1971, 188; M. WOŹNY 2010, 178, 180–182).

<sup>18</sup> T. KOWALEWSKI (1908, 11, poz. 64:1) wymienia dwa groty żelazne z Opinogóry, które albo nie zachowały się do dzisiaj, albo nie mogą być zidentyfikowane w zbiorach Muzeum Archidiecezjalnego w Płocku, dokąd przekazano kolekcję Franciszka Tarczyńskiego (zob. P. BANASIEWICZ 2007; S. CEGŁOWSKI *et alii* 2010).

<sup>19</sup> B. PODCZASYŃSKI 1856, 21. Popielnicy z Opinogóry nie znajdował on jednak na tyle interesującą, aby wymienić ją imiennie przy okazji omawiania naczyń grobowych pokazywanych na tej wystawie (por. B. PODCZASYŃSKI 1857, 32–38). Na temat Podczaszyńskiego (1822–1876), architekta, sfragistyka, archeologa i kolekcjonera, zob. np. M. ROŻEK 1982; też F.M. SOBIESZCZAŃSKI 1876; J. ŁEPKOWSKI 1876; M. HAISIG 1952.

<sup>20</sup> Opis ten powtórzyli na swoich fiskach, aczkolwiek niezupełnie dokładnie, Łepkowski i Demetrykiewicz.

<sup>21</sup> Wszelkie informacje dotyczące zachowanych zbiorów dawnego Gabinetu Archeologicznego zawdzięczam uprzejmości Pana Karola Dziegielewskiego z Instytutu Archeologii UJ, któremu serdecznie dziękuję za udzieloną pomoc.

Aleksander Przeddziecki, znany historyk sztuki, starożytnik, kolekcjoner, bibliofil i wydawca<sup>22</sup>, wcześniej mieszkaniec Warszawy, od lat sześćdziesiątych XIX wieku związany był z Krakowem, gdzie zmarł nagle w końcu grudnia 1871 roku<sup>23</sup>. Złożoną przezeń obietnicę przekazania zbiorów Uniwersytetowi Jagiellońskiemu zrealizował wkrótce po śmierci Aleksandra jego syn Konstanty<sup>24</sup>, zresztą także kolekcjoner i mecenas wielokrotnie zasilający zbiory uniwersyteckie<sup>25</sup>. O ile jednak same zabytki trafiły do Gabinetu już w roku 1872<sup>26</sup>, to procedury związane z tą donacją, a w szczególności sporządzenie pełnego wykazu darowizny, przeciągnęły się – ewidentnie z winy Łepkowskiego – aż do roku 1892<sup>27</sup>. W kwietniu tegoż roku przynaglany parokrotnie Łepkowski przekazał wreszcie Senatowi Uniwersytetu Jagiellońskiego inwentarz *Zbioru Imienia Przeddzieckich*, jako wydzielonej części zbiorów Gabinetu Archeologicznego, sporządzony zresztą przy aktywnym udziale Konstantego<sup>28</sup>.

W tymże wykazie *Popielnica znal. w Opinogórze (król. Polskie)* widnieje wprawdzie pod nr. 629 inwentarza Gabinetu (jak na fiszce Demetrykiewicza), któremu jednak odpowiadać ma nr 43 *Zbioru Przeddzieckich*<sup>29</sup> (jak na fiszce Łepkowskiego), natomiast pod nr. 42 *Zbioru Przeddzieckich* (jak na metryczce przyklejonej do naczynia z Opinogóry) wymieniono tu *Popielnicę z czarną gliny, znal. w gub. Augustowskiej w król. Polskiem*<sup>30</sup>. Do pomyłki dojść musiało podczas znakowania naczynia, które oprócz tego opatrzone jest metryczką z prawidłowym numerem inwentarza Gabinetu – 629.

O ile zatem wiadomo, jak popielnica z Opinogóry znalazła się w zbiorach Gabinetu Archeologicznego, o tyle nie mamy żadnych danych, które pozwoliłyby stwierdzić, jak pozyskał ją Przeddziecki, w szczególności zaś – kiedy i gdzie została odkryta. Niemniej przyjąć

---

<sup>22</sup> J. ŁEPKOWSKI 1872; K.W. WÓJCICKI 1872; S. KRZYŻANOWSKI 1873, 227 (*Przeddziecki hr. Aleksander [† 26 grudnia 1871], m. Warszawa, ul. Rymarska [...] zbiór starożytności i wykopalisk krajowych*); K. ŁEPKOWSKI 1887; Z. GŁOGER 1901; A. ABRAMOWICZ 1991, 57–61; A. BIERNACKI 1972; 1986a; 2005, 129–139 (ale nie wspomina o zbiorach archeologicznych!); J. POLANOWSKA 1995, 145–176; M. KOŚKA 2002; R. PRZEDDZIECKI 2003; M.M. BŁOMBERGOWA 2006, 89–95.

<sup>23</sup> Informację o śmierci Przeddzieckiego krakowski „Czas” (nr 295 z 28 grudnia 1871 roku; zob. też nr 298 z 31 grudnia) skomentował słowami: *Kłęska to narodowa*.

<sup>24</sup> Na wolę Aleksandra powoływał się Łepkowski w liście skierowanym tuż po jego śmierci do Konstantego (zob. list K. Przeddzieckiego do Senatu UJ z sierpnia 1890 roku; Archiwum UJ, Zbiory Przeddzieckich, L-553 – Pani dr Agnieszce Małysie z Instytutu Archeologii UJ wdzięczny jestem za sporządzenie fotograficznych kopii tych dokumentów). Rzecz jednak wiadoma była już wcześniej – o takiej obietnicy Przeddzieckiego informowali jesienią 1870 roku krakowski „Czas” (nr 214 z 20 września, 3), Józef Ignacy Kraszewski w „Tygodniu Politycznym, Naukowym, Literackim i Artystycznym” (*Kronika literacka*, nr 41 z 9 października, 385) i sam Łepkowski w liście do rektora UJ (J. CHOCHOROWSKI 2015, ryc. 3). Warunkiem wypełnienia tej obietnicy miało być odpowiednie przygotowanie pomieszczeń Gabinetu Archeologicznego w Collegium Maius, co ostatecznie zrealizowano dopiero w listopadzie 1871 roku (zob. C.Z. GAŁCZYŃSKA 1964, 456; 2013, 242).

<sup>25</sup> Odnośnie do Konstantego Przeddzieckiego zob. A. BIERNACKI 1986b.

<sup>26</sup> *Kronika...* (1887, 92), a ostatnio także Cecylia Z. Gałczyńska (1964, 456) i Andrzej Biernacki (1986b, 58), podaje wprawdzie, że stało się to już w 1871 roku, co jednak – w świetle dat śmierci i pogrzebu Aleksandra Przeddzieckiego (26 i 30 grudnia) oraz korespondencji dotyczącej Zbioru imienia Przeddzieckich (Archiwum UJ, Zbiory Przeddzieckich) – uznać trzeba za ewidentną pomyłkę. *Księgę Darów* Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (Biblioteka PAU i PAN w Krakowie, rkp 3697) z lat 1859–1871 zamyka wpis z 27 października 1871 roku.

<sup>27</sup> Korespondencja pomiędzy Senatem UJ, Józefem Łepkowskim i Konstantym Przeddzieckim (Archiwum UJ, Zbiory Przeddzieckich). Ciekawe, iż w listach Łepkowskiego do Przeddzieckiego (Archiwum Przeddzieckich, sygn. D 234) problemy te znajdują niktę tylko odbicie.

<sup>28</sup> List Łepkowskiego do Senatu UJ z 28 kwietnia 1892 roku (Archiwum UJ, Zbiory Przeddzieckich, L-461). Sam inwentarz (*Zbiór Imienia Przeddzieckich w Gabinetnie archeologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego 1891 rok / Wykaz przedmiotów przeznaczonych do Gabinetu Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego przez Hr. Przeddzieckich, pod nazwą: „Zbioru Imienia Przeddzieckich”* [Archiwum UJ, Gabinet, rkp]) opatrzone jest datą 1891 roku.

<sup>29</sup> *Zbiór Imienia Przeddzieckich...* (Archiwum UJ, Gabinet, rkp, k. 3).

<sup>30</sup> To naczynie (nr 628 inwentarza Gabinetu), także zachowane w zbiorach Instytutu Archeologii UJ, również ma naklejoną metryczkę – prawidłową – z numerem 42.